

bers den aktuellen Tendenzen und Ereignissen im gesellschaftlichen Leben und damit im öffentlichen Diskurs gegenüber, was sich z. B. im Rahmenthema des dritten Bandes (2010) widerspiegelt. Das Jahr 2010 ist nämlich das ‚Europäische Jahr zur Bekämpfung von Armut und sozialer Ausgrenzung‘, Armut und soziale Ausgrenzung in Text und Diskurs wurden eben in diesem Band thematisiert.

Ab dem dritten Band erscheint die Jahreszeitschrift auch im PDF-Format auf ihrer Homepage www.tekst-dyskurs.pl. Hier sind darüber hinaus alle wichtigen Informationen zum Herausgeber, zur Redaktion und zum wissenschaftlichen Beirat sowie Hinweise für Autoren zu finden.

„tekst i dyskurs – text und diskurs“ scheint zu einer Anlaufstelle für die Forschung im Bereich der Text- und Diskursanalyse geworden zu sein und all diejenigen, welche dabei innovative Perspektiven und Methoden, häufig aus dem ‚Werkzeugkasten Foucaults‘ herausgeholt, verwenden, zur Veröffentlichung ihrer Texte einzuladen. Mit den bisherigen Publikationen ermöglicht die Fachzeitschrift eine Orientierung in den neuesten Tendenzen der linguistischen und fachübergreifenden Text- und Diskursanalyse und sie setzt damit richtungsweisende Signale für Anfänger auf diesem Forschungsfeld.

JAROSŁAW BOGACKI

BACOT P., COULOMB-GULLY M., HONORÉ J.-P., LE BART CH., OGER C., PLANTIN CH. (coord.), *Trente ans d'étude des langages du politique* (1980-2010), *Mots. Les langages du politique*, N° 94 novembre 2010; ENS Éditions, Lyon

W minionym roku kwartalnik *Mots. Les langages du politique* obchodził jubileusz 30-lecia. Jest to jedno z najważniejszych czasopism w krajach francuskiego obszaru językowego poświęconych analizie dyskursu. Jak precyzuje tytuł, badaną dziedziną jest język polityki, jednak nie chodzi tu o politykę w rozumieniu potocznym (*la politique*, osoby, instytucje, ich dziedziny działania, sposób zdobywania i sprawowania władzy), tylko o sposób przedstawiania różnego typu konfliktów społecznych (*le politique*, *polis*, domena spraw wspólnych, s. 47 i 115). Jubileuszowy numer przynosi artykuły trzydziestu autorów – specjalistów reprezentujących różne pokolenia naukowe – w trzech częściach tematycznych: *Outils et enjeux du discours politique* (Narzędzia i problematyka dyskursu politycznego), *Lieux de la production du discours politique* (Miejsca powstawania dyskursu politycznego) i *Disciplines et champs de recherche pour l'étude des langages du politique* (Dyscypliny i pola badań języka polityki). Wymieńmy autorów w porządku alfabetycznym: Ruth Amossy, Johannes Angermüller, Paul Bacot, Sophie Bérout, Claire Blandin, Marc Bonhomme, Henri Boyer, Philippe Braud, François de la Bretèque, Marlène Coulomb-Gully, Jean-Claude Deroubaix, Corinne Gobin, Jacques Guilhaumou, Jean-Paul Honoré, Roselyne Koren, Alice Krieg-Planque, Bernard Lamizet, Christian Le Bart, Josette Lefèvre, Dominique Maingueneau, Érik Neveu, Claire Oger, Caroline Ollivier-Yaniv, Christian Plantin, Sylvianne Rémi-Giraud, Juliette Rennes, Roseline Ringoot, Jean-Claude Soulages, Jean-François Tétu, Ruth Wodak. Zwróćmy uwagę na obecność Ruth Wodak, znanej przedstawicielki krytycznej analizy dyskursu oraz Johannes Angermüllera, który przedstawił panoramę badań niemieckich od lat 70 do chwili obecnej. Pismo jest dostępne w internecie (<http://mots.revues.org>), więc można bez trudu sięgnąć do numerów poprzednich.

We wstępie redaktorzy tomu przypominają społeczno-polityczny kontekst lat osiemdziesiątych, kiedy powstały pierwsze numery *Mots* (wtedy tytuł był akronimem: M.O.T.S. – Mots, Ordinateurs, Textes, Sociétés – Słowa, Komputery, Teksty, Społeczeństwa) : świeże jeszcze wspomnienie II wojny światowej, zimna wojna, wojny kolonialne, powstanie we Francji V Republiki, maj 1968 i ruchy takie jak feminizm, solidarność z krajami Trzeciego Świata czy też działania na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Analizy dyskursu politycznego czerpały przede wszystkim z nauk o mowie, lecz także z historii społecznej, filozofii, statystyki, później z socjologii, antropologii i z nauk politycznych, a więc były interdyscyplinarne. Pojęcia i narzędzia badawcze

wywodziły się ze strukturalizmu, z marksizmu (później wpływ ten zanikł), z fenomenologii i interakcjonizmu (w szczególności z etnometodologii). Najczęściej przywoływanymi autorami byli Arystoteles, E. Benveniste, M. Bachtin, a także L. Althusser, P. Bourdieu, M. Foucault, J. Habermas, M. Pêcheux, E. Goffman i R. Barthes.

Autorzy współpracujący z *Mots* interesowali się przede wszystkim nieprzezroczyścią dyskursu, a więc bardziej sposobem wyrażania treści niż tym, co jest powiedziane. Z tej przyczyny w początkowej fazie uwagę badaczy dyskursu politycznego przyciągała statystyka i automatyczna analiza korpusu ukierunkowana na słownictwo (od r. 1967 prowadzono badania z zakresu leksykologii i leksykometrii w École Normale Supérieure w Saint-Cloud). W tradycji francuskiej lokutor nie sprawował kontroli nad użytymi słowami i nad znaczeniami, które przekazywał, co wyjaśniano wpływem struktury języka, interdyskursu i podświadomości. Istotne zatem były ograniczenia determinujące akt wypowiedzania. Dyskurs polityczny rozumiano dwójako: dla jednych badaczy były to wypowiedzi osób dążących w ramach struktur władzy do podporządkowania sobie obywateli, toteż często analizy prowadziły do krytyki zjawisk takich jak totalitaryzm, rasizm, kolonializm itp., natomiast innych interesowały reperkusje konkurencyjnych wyobrażeń konfliktów społecznych w wypowiedziach. Wspólnym mianownikiem było odniesienie do szeroko rozumianej argumentacji i podkreślanie roli czynników kształtujących proces wytwarzania dyskursu. Analiza dyskursu podążała za zmianami kanału przekazu: najpierw korpus stanowiły teksty pisane (stanowiło to specyfikę ujęć francuskich w stosunku do amerykańskich, zainteresowanych mową ustną), potem pojawiły się środki audiowizualne, wreszcie nadeszła epoka komunikacji elektronicznej: dziś głównym nośnikiem analizowanych tekstów są blogi i strony internetowe.

Artykuły w 94 numerze *Mots* przynoszą podsumowania, wskazują nowe kierunki badań, proponują odczytanie klasyków analizy dyskursu. Oto kilka przykładów.

W dziedzinie argumentacji spotykamy wiele ujęć, dlatego zasadne jest pytanie, czy może któreś z nich jest ważniejsze lub powszechniej przyjęte niż inne. Przegląd stanowisk w tej sprawie zaprezentowany przez R. Amossy i R. Koren dowodzi, że nie da się wskazać ujęcia dominującego, ponieważ kilka punktów widzenia jest równie istotnych, np. odejście od modelu mówcy zwracającego się do audytorium, podkreślenie pozytywnej funkcji niezgody w demokracji, czy też zagadnienia etyczne związane z pojęciem manipulacji. Ch. Plantin zwraca uwagę na zasadnicze różnice w statusie analizy argumentacyjno-retorycznej jako dyscypliny akademickiej w Stanach Zjednoczonych i w Europie; postuluje on zatem, by stworzyć francuską szkołę analizy retoryczno-argumentacyjnej, która by łączyła spuściznę Perelmana ze zdobyczami francuskiej szkoły analizy dyskursu. W nawiązaniu do badań językoznawczych nad nazwami własnymi, które zrewidowały tezę o ich asemantycznym charakterze, P. Bacot uważa takie wyrażenia w tekście politycznym za swoisty dyskurs, który w podobnej mierze informuje o tym, co nazywa, jak i o ludziach, którzy go użyli. Ujęcie tego rodzaju jest komplementarne do ujęć językoznawczych i zajmuje się pewnymi aspektami funkcjonowania nazw własnych, które przyciągają uwagę odbiorców. Ewolucję badań nad dyskursem polityki widać szczególnie wyraźnie w sposobie ujęcia elementów pozatekstowych. D. Maingueneau kreśli najważniejsze etapy: najpierw zwolennicy leksykometrii przeprowadzali analizę w dwóch etapach, czyli analizowali zamknięty korpus, po czym odnosili uzyskane wyniki do grup społecznych. Potem pojęcie interdyskursu rozszerzyło pojmowanie „zewnątrza” dyskursu o zbiory innych tekstów. Wreszcie zrezygnowano z podziału na „wnętrze” i „zewnątrze” dyskursu, gdyż pojęcie gatunku pozwoliło wyjaśnić „treść” dyskursu poprzez odniesienie go do warunków wypowiedzania. Przyjęto, że tekst wynika z pewnej scenografii wypowiedzaniowej, którą presuponuje. Wypowiedzi polityczne sensu largo czerpią z trzech innych podstawowych typów: dyskursu filozoficznego, religijnego i naukowego. Często podkreślano zatem heterogeniczność tekstów, zwłaszcza nasyconych retoryką i argumentacją w budzących spory debatach na temat zjawisk społecznych. Tym ciekawsza jest obecna tendencja do zacierania konfliktów, związana z globalizacją, mundializacją, funkcjonowaniem instytucji i organizacji międzynarodowych (A. Krieg-Planque, C. Oger, zob. też C. Gobin, J.-C. Deroubaix). Prowadzi ona do specyficznej konstrukcji „dyskursu bez przeciwnika”, a także do powstawania i krążenia kolokacji, sloganów i formuł, które ujed-

nolicają możliwe wypowiedzi. Otwiera to perspektywę nowych ujęć komunikacji społecznej. Telewizja i nowe media, jak internet, przyczyniają się do głębokich zmian społecznych: widz nie musi się ograniczać do oglądania programu, takiego jak np. dziennik telewizyjny, wyrażającego poglądy i cele państwa i narodu – głównych instancji organizujących życie obywateli. Może wybrać któryś z programów alternatywnych, tworzących wirtualne grupy społeczne w globalnym świecie. Zmienia się pojęcie terytorium widziane dotąd jako centrum i peryferie, gdyż te ostatnie zdają się nabierać coraz większego znaczenia (J.-C. Soulages). Od trzydziestu lat międzynarodowe zespoły, zwłaszcza z Francji i z Niemiec opisują wystąpienie z okresu Rewolucji Francuskiej (J. Guilhaumou). Słownictwo, praktyki dyskursywne, komponent emocjonalny, perspektywa historyczna oparta na wywodzącym się z analizy dyskursu pojęciu archiwum, historia pojęć badana od strony językowej, wreszcie digitalizacja tekstów głównych postaci tamtego okresu (Robespierre, Marat, Saint-Just) i dokumentów takich jak *Moniteur Universel* – oto dziedziny, ku którym kierują się badania typu historycznego, wykorzystujące nowe możliwości, jakie stwarza językoznawstwo komputerowe.

Dyscyplinami, do których najczęściej odwołują się badacze dyskursu są politologia (Ph. Braud), historia mediów (C. Blandin), nauki o komunikacji (J.-P. Tétu) i gender studies (M. Coulomb-Gully, J. Rennes). Natomiast wątpliwości budzi adekwatność coraz bardziej abstrakcyjnych modeli w zakresie semantyki leksykalnej do opisu korpusu i realizacji celów stawianych sobie przez badaczy dyskursu politycznego (S. Rémi-Giraud).

W końcowej części numeru możemy spojrzeć w przeszłość dyscypliny, nie zabrakło bowiem refleksji nad wkładem P. Bourdieu i M. Foucault w metody analizy dyskursu (É. Neveu, R. Ringoot). Numer zamyka wywiad, jakiego udzielił Maurice Tournier, jeden z francuskich pionierów analizy słownictwa w dyskursie polityczno-społecznym i pierwszy redaktor naczelny pisma (jego następcą był Pierre Fiala, a obecnie funkcję tę pełni Paul Bacot). M. Tournier przypomniał wiele aspektów badań językoznawczych we Francji w latach 80 i wcześniej, szczegółowo objaśniając kontekst, w jakim ukonstytuowała się francuska analiza dyskursu.

Teksty w jubileuszowym numerze czasopisma *Mots* ukazują bogactwo tej metodologii, mniej w Polsce znanej niż krytyczna analiza dyskursu, ujęcia socjolingwistyczne czy też medioznawcze. Czytelnik polski miał okazję się z nią zapoznać m. in. dzięki publikacjom H. Grzmil-Tylutki, np. *Gatunek w świetle francuskiej teorii dyskursu*, Kraków, Universitas 2007, sięgnie też bez wątpienia do najnowszej książki tej autorki *Francuska lingwistyczna teoria dyskursu. Historia. Tendencje. Perspektywy* Kraków, Universitas, 2010. Autorzy zaproszeni do 94 numeru *Mots* przedstawili najważniejsze aspekty swych badań i nowe zjawiska w funkcjonowaniu języka polityki. Zwarte artykuły z bogatą bibliografią ujmują dorobek kilku pokoleń naukowych, toteż polecamy uwadze czytelników kolejny ważny punkt odniesienia dla europejskich ujęć dyskursu.

ANNA DUTKA-MAŃKOWSKA

EUGEN ROEGEST, *Vers les sources des langues romanes. Un itinéraire linguistique à travers la Romania*, Acco, Leuven, 2006, 265 p.

Cet intéressant livre comprend quatre chapitres, dont le premier, intitulé « Le paradoxe des termes », traite de *Latinus*, *Romanus*, *Romanicus* et *Romanice*, le deuxième a pour objet « L'origine des langues romanes: le latin », le troisième s'occupe de « La différenciation du latin », et le dernier (« Une nouvelle tradition linguistique: les langues romanes ») passe en revue toutes les langues issues du latin.

En ce qui concerne l'origine des langues romanes, il y a deux thèses principales qui peuvent être représentées par les schémas suivants: